



**„Nie tylko wysoka - popkultura dostępna dla wszystkich.
Słabo widzący i niewidomi odbiorcami i twórcami komiksu”**

Rzeczy trudne, ale możliwe. W sierpniu Stowarzyszenie dla Dzieci i Młodzieży Niepełnosprawnej w ramach projektu finansowanego ze środków MKiDN zorganizowało siedmiodniowe warsztaty edukacyjno-animacyjne na Jurze Krakowsko-Częstochowskiej. Co było zadaniem dla uczestników niewidomych i słabowidzących? Stworzenie komiksu. Pod opieką artystów-plastyków uczestnicy zapoznawali się z technikami oraz etapami tworzenia komiksu, wspólnie układali scenariusz, storyboardy, własnoręcznie wykonywali plansze komiksu różnymi technikami, wykorzystywali do rysowania kredki, mazaki, ołówki, farby, piórko. Tworzyli również makiety i instalacje, odgrywali role, projektowali stroje, tworzyli rysunki dotykowe tzw. tyflografiki, wykorzystywali takie materiały jak drewno, glina, plastelina, kamyki, koraliki, mech.

AP-Wiktor, opowiedź mi o czym jest ten komiks.

Wiktor-Na warsztatach w pierwszym dniu stworzyliśmy scenariusz-bardzo ogólny-jeden bohater dobry, drugi zły, który dobremu przeszkadza w osiągnięciu celu. Cel- dotrzeć z magicznym przedmiotem o północy do Portalu. Kiedy wszyscy bohaterowie dotrą o wyznaczonym czasie z magicznym przedmiotem do portalu, otworzą go i wtedy będą mogli przejść do lepszego świata.

AP-A jaki jest ten lepszy świat?

Wiktoria-Dobre pytanie. Nie wiem. Komiks w tym momencie się kończy. Tak naprawdę nie wiemy, czy bohaterowie chcą przejść do lepszego świata, może ten lepszy świat jest tutaj?

Wiktor-Może po przygodach i spotkaniu się przy Portalu dostrzegą to, czego wcześniej nie widzieli. Stwierdzą, że oni są w lepszym świecie. To Pan Paweł ma zakończyć ten komiks. Na prawdę jesteśmy ciekawi jak skończą się przygody naszych bohaterów.

AP-Zosiu, ty przyjechałaś z Krakowa. Opowiedz mi jaka była twoja rola w tworzeniu komiksu?

Zosia-Ja w mojej grupie wymyśliłam bohatera, dobrego potwora o imieniu Mister B i jej Męża-Porcelanową Laleczkę, złym bohaterem była Dziewczynka o długich włosach. Magicznym przedmiotem był Pączuś, który miał wiele mocy. Byłam również odpowiedzialna za dialogi oraz rysowanie postaci męża Mister B. Zawsze tworzyłam teksty, w których byłam narratorem, na warsztatach odkryłam, że sprawia mi przyjemność tworzenie dialogów.

AP-W waszej historii wszystko jest na opak. A inni w waszej grupie, za co byli odpowiedzialni?

Zosia-Amelka zawsze rysowała tło-bardzo pracochłonne zajęcia. Oskar rysował Pączusie, a Wiktoria Dziewczynkę o długich włosach, drzewa i trawę. Ważne było, żeby był podział pracy. Każdy rysował jedną postać czy rzecz, aby była taka sama w każdym okienku komiksu. Oczywiście te najbardziej pracochłonne prace wykonywaliśmy zamiennie, kto akurat miał czas, pomagał innym w grupie.

AP-Ile stron będzie liczył wasz komiks?

Wiktoria-Początkowo Pan Paweł I i Pan Paweł II zakładali kilkanaście stron. Jednak każda grupa była tak zaangażowana w pracę i przy tym świetnie się bawiła, że będzie miał około 60 stron.

AP- Jak wyobrażaliście sobie te warsztaty zanim na nie przyjechaliście?

Wiktoria-Początkowo bałam się tych warsztatów. Jestem osobą prawie niewidomą, lubię rysować, ale rysuję najczęściej dla siebie, a tu takie wyzwanie-rysunki do komiksu. Okazało się, że w grupie jest wesoło, Zosia tworzyła śmieszne dialogi, co chwilę wymyślaliśmy jakąś ciekawą przygodę Mister B. Było zabawnie i czas upłynął bardzo szybko.

Wiktor-Ja wyobrażałem sobie, że te warsztaty będą trochę nudne. No bo wakacje a my będziemy siedzieć i rysować. I wie Pani, ja dzięki tym warsztatom odkryłem, a w zasadzie odkrył to Pan Paweł, że ja mam talent, gdybym się bardziej postarał, miał więcej cierpliwości, to kto wie. Na warsztatach rysowanie sprawiło mi wiele przyjemności.

AP-Co Tobie Justynko najbardziej podobało ci się na warsztatach?

Justynka- Najbardziej podobały mi się historie komiksowe, które opowiadali ich autorzy, podobało mi się jak lepiłam z plasteliny różne postaci i przyklejałam na plansze komiksowe, Pan Paweł robił tym planszom zdjęcia i je umieszczał w komputerze.

Wiktor- Mnie podobała się współpraca, realizowaliśmy projekt-komiks wspólnie. Rysowaliśmy, nie kalkowaliśmy, musieliśmy wymyślać jakieś historie, dialogi. Humor, śmieszne sytuację i swoboda

tworzenia. Jak czegoś nie byliśmy pewni, mieliśmy pustkę w głowie, zawsze ktoś podpowiedział, naprowadził. I praca szła do przodu.

Karol- Tak, przede wszystkim współpraca. Zawsze mogliśmy liczyć na pomoc. Praca w grupie, dopełnialiśmy się, każdy miał pewne zadanie i je musiał wykonać, ale bez drugiej osoby nie dałby rady.

Wiktoria- Mnie podobało się miejsce, możliwość współpracy ze znanymi artystami- twórcami komiksów..... Poczucie bezpieczeństwa, pomoc w czynnościach, których ktoś nie może wykonać. Ale przede wszystkim te warsztaty to spotkanie z kulturą bez barier i jak mogę jeszcze dodać, to uczestnicy dążyli Razem do celu, wspólnymi siłami-My niewidomi, słabo widzący i sprawni, którzy pomagali nam, ale nie wyprzedzali i nie robili za nas.

Karol- Każdy robił to, w czym najlepiej się czuł.

AP-Co masz na myśli?

Karol-np. jedni pisali teksty-dialogi lub w formie narracji, inni rysowali, inni tworzyli rysunki wypukłe, ci co słabiej widzieli musieli dobrać ostre kolory, niektórzy tworzyli rysunki czarno-białe

AP-A co z okładką, kto jest jej twórcą?

Wiktor-Kto chciał mógł zaprojektować swoją okładkę. Okazało się, że chętnych jest sporo i powstało dziewięć okładek. Nie wiem jak to będzie, ale myślę, że Pan Paweł I i Pan Paweł II coś wymyślą.

AP-Kiedy można spodziewać się wydania komiksu i gdzie będzie go można kupić?

Marzena K-G-Komiks będzie gotowy pod koniec października. Prace dzieci muszą być jeszcze zeskanowane, obrobione cyfrowo, zaprojektowany skład i strona graficzna książki przez grafika i wydrukowanie jej. Komiks opatrzymy audiodeskrypcją, która będzie zamieszczona na płycie i dołączona do komiksu, będą opracowane także tyflografiki. Wszystko to wydłuża czas powstawania. Prezentacja odbędzie się podczas konferencji podsumowującej projekt w Specjalnym Ośrodku Szkolno-Wychowawczym dla Dzieci i Młodzieży Niepełnosprawnej w Dąbrowie Górniczej w pierwszej połowie listopada. Niestety komiksu nie będzie można kupić. Myślę, że pojedyncze egzemplarze będą w bibliotece w Ośrodku w Dąbrowie Górniczej oraz Po jednym egzemplarzu otrzymają jego twórcy.

AP-Bardzo dziękuję za rozmowę grupie realizującej komiks w ramach projektu Edukacja Kulturalna 2019 w Hucisku. Było mi niezmiernie miło.

Wywiad z twórcami komiksu na warsztatach w Hucisku
przeprowadziła Aneta Pukacz

